KURJER WARSZAWSKI.

D. 21. Czerwca. — Rok 1846. Niedziela. № 161. Jutro, Śty Paulin Biskup. Nów pojutrze.

Onegdaj uroczystość SERCA JEZUSOWEGO obchodzoną była solennie w Kościele PP. *Wizytek*. Summę celebrował W. JX. *Nadolski*, Wizytator Jeneralny Zgromadzenia XX. *Misjonarzy*, a Nieszpory W. JX. *Wróblewski*, Kapłan tegoż Zgromadzenia. W czasie summy kazanie miał W. JX *Bonawentura* z Zakonu Ś. AUGUSTYNA, a na Nieszporach, W. JX. *Rzewuski*, Wikary Parafji Ś. ALEXANDRA. Ołtarz SERCA JEZUSOWEGO, oraz część nawy bocznej Kościoła, w której iest umieszczony, były starannie i okazale w bogate materje, kwiaty i mnogie światło iarzące, przez Bractwo miejscowe przybrane. Wspaniałe haftowane antepedjum tegoż Ołtarza, oraz na innych w tym dniu wystawione, są dziełem misternej pracy wieków ubiegłych, pierwszych epok fundacji Zakonu PP. *Wizytek*. W ogólności, aparaty Kościoła PP. *Wizytek*, z których część pochodzi ieszcze od Królowej Fundatorki, (MARJI KAZIMIERY *Gonzagi*), są arcy ozdobne, i doskonale zachowane.

Ogłoszono Postanowienia N. PANA, wydane 5go b. m. tej treści: »Udzieloną zostaie, tytułem szczególnej nagrody, Xiężnie Teressie, z Xiążąt Lubomirskich, *Jabłonowskiej*, Wdowie po Xięciu Maxymiljanie Jabłonowskim, Wielkim Mistrzu Dworu NASZEGO, Członku Rady Administrac:, Prezesie Heroldji Królestwa, przez wzgląd na 36-letnią służbę zmarłego Jej Męża, niezachwianą wierność i przywiązanie do Tronu, niemniej gorliwość z iaką wypełniał wszelkie powierzane mu obowiązki, pensja 3,750 rubli rocznie i do śmierci, z funduszów Skarbowych, pod zwykłemi warunkami.”

»Udzieloną zostaie, w drodze łaski, P. Tekli *Maiewskiej*, Wdowie po Ant: Maiewskim, Majorze z komend Inwalidnych 10go Okręgu Straży Wewnętrznej, oraz ich 2 dzieciom, przez wzgląd na 33-letnią ich Męża i Ojca gorliwą i użyteczną służbę, w ciągu i z powodu której utracił wzrok a następnie i życie, na iego spokojne zachowanie się podczas zaburzeń 1831 roku, niemniej przez wzgląd na okoliczność, że sama P. Maiewska iest chorowitą i żadnego nie posiada maiątku, w miejsce wsparcia obecnie pobieranego, pensja 415 rubli 90 kop: rocznie, w połowie dla niej, do śmierci lub wejścia w nowe związki małżeńskie, w połowie dla dzieci, aż do dojścia ich do pełnoletności.

Mianowani przez Radę Administr: 10 b. m.: Władysław *Minieuski*, dziedzic dóbr Wilczagóra, Józef *Mysyrowicz*, dz: dóbr Łosia, i Alex: *Ryx*, dz: dóbr Prażmowa, Sędziami Pokoju Okręgu Czerskiego.

Rada Administr: Królestwa postanowiła 5go b. m.: Gdyby Duchowni wyznania starozakonnego i strony do tegoż wyznania należące, za dopuszczenie się uchybień przeciw prawom o małżeństwie z d. 16/28 Marca 1836 r., przy zawieraniu związku małżeńskiego, skazani na kary pieniężne, temże prawem oznaczone, nie byli w stanie takowych z przyczyny ubóstwa ponieść, Rządy Gubernjalne, a w Warszawie Magistrat tegoż miasta, iako Władze zarządzaiące ściąganie tychże kar, mocne będą zamieniać takowe na karę aresztu przy zastosowaniu się do przepisów art: 475, lit: B. księgi 3ej Kodexu karnego.

Komisja Spraw We: i D. zanominowała Jana *Łuczyckiego*, b. Burmistrza m. Zamościa, na p. o. Burmistrza do m. Sochaczewa, w miejsce P. *Dębińskiego*, przeniesionego do m. *Rawy*.

Komisja Rząd: P. i Skarbu, wzbroniła Komorom Celnym, Magazynom Solnym i wszystkim innym Urzędom Skarbowym, utrzymywać i do działań urzędowych używać prywatnych pomocników.

(A. n.) Dzień 24 Czerwca r. b., iest rocznicą smutnych wspomnień zgonu znakomitego w Herarchji Duchownej Kościoła Rzymsko-Katolickiego zasługami Dygnitarza, zaszczyconego wysokiemi względami Rządu i od wszystkich poważanego z cnot i talentu Męża, ś. p. Nominata Biskupa, Prałata Dziekana, Prezesa Kapituły Metropolit: Warszawskiej, Członka Instytutów Dobroczynnych, X. Antoniego *Kotowskiego*, Proboszcza Panny MARJI w Warszawie; w dniu śmierci za duszę Jego odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne w Kościele Parafjalnym w *Powsinie*; na które ku uczczeniu Jego pamiątki w nieodżałowanej i zawczesnej straty, wszystkich Szanownych Kapłanów tak świeckich iako i zakonnych, szacunkiem, przyiaźnią i życzliwością w Chrześcijańskiem uczuciu przejętych, z ofiarami Mszy Świętych, Proboszcz miejscowy na dzień 24 Czerwca r. b. z rana do Powsina z uprzejmością zaprasza. — X. Franciszek *Dąbrowski* Kanonik.

Jutro w Kościele XX. *Franciszkanów* o godz: 10tej zrana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo za dusze ś. p. Apolinarego *Hasselberg*, zmarłego w d. 19 Czerw: 1841 r., i Jana *Hasselberg*, zmarłego w d. 9 Czerw: 1846 r.; na które stroskany Ojciec zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych.

Smoliński Tomasz b. Sekretarz Komisji Nadzoru Budowl Korony, Emeryt, przeżywszy lat 66, po długotrwałej słabości, w dniu onegdajszym, opatrzony śś. Sakramentami, zszedł z tego świata. Nieutulona w żalu pozostała Żona wraz z córką i synem, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację zwłok

Jego dziś o godz: 6tej po południu, z kaplicy kościoła Ś. Jana, na smętarz Powązkowski odbyć się maiącą.

Elżbieta z Falęńskich *Cichorska*, po długiej i ciężkiej słabości, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj życie zakończyła. Stroskany Mąż wraz z Familją, zaprasza Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację ciała iutro o godz: 6tej po połud: z Kaplicy XX. *Bernardynów*, na smętarz Powązk: nastąpić maiącą.

(Ar. nad.) Wzniosłe przymioty publicznego życia, sława z nauk rozmaitych, okrywa ludzi świetnym blaskiem chwały; cnoty zaś pełnione w iakimkolwiek bądź zawodzie, wzbudzaią szacunek; ten dar również iest drogi dla człowieka. Nie dawno w sile wieku zmarły ś. p. Kazimierz *Horodyński*, obrawszy sobie za cel życia zacisze domowe, był przykładem cnot Obywatelskich, ludzkości, stałej przyiaźni, łagodności charakteru, i nad wszelki wyraz miłosierdzia dla ubogich. Śmierć Brata sprowadziła śmiertelną chorobę, w której cnotliwe swe życie zakończył. Żal tak ogólny, tak szczery wszystkich którzy go otaczali, iest rzetelną wagą nieocenionych zmarłego przymiotów. Pamięć tego zacnego Obywatela długo trwać będzie..., stała się wzorem dla nas, a niewyczerpanem źródłem żalu dla byłego sąsiada i przyiaciela, który te kilka słów na cześć zmarłego skreślił. — *K. G.*

Miniony iarmark wełny w *Warszawie*, rozpoczął się śród niepomyślnych dla producentów widoków; iuż to pomór owiec w latach zaprzeszłych, iuż to ciągłe spadanie cen wełny na targach zagranicznych, zwiastowały podwójny dla właścicieli owczarń ubytek. Do tego chłodne powietrze przed i w czasie strzyży wywarło wpływ szkodliwy na wymycie wełny, iakoż prawie wszelkie gatunki onej, w porównaniu z zeszłoroczną, tym razem przedstawiły wymycie pośledniejsze. Napływ iednak znacznej liczby kupuiących, tak tutejszych Fabrykantów iako też kupców zagranicznych, wynagrodził poniekąd te przykre dla produktu widoki; w samej rzeczy na iarmarku tutejszym wełna popłacała w przecięciu po 4 do 6 talarów wyżej w porównaniu z iarmarkiem wrocławskim. Ceny zaś tutejsze niższe były od zeszłorocznych w przecięciu po 10 do 14 talarów, poprawniejsze gatunki popłacały po 16 talarów niżej, średnie po 10 do 12 tal: niżej, pośledniejsze po 8 do 10 tal: niżej na centnarze; kilku producentów korzystaiąc z pierwszodniowej animacji na targu, gdy tylko szczupła ilość wełny była dowieziona, zyskali ceny zeszłoroczne, dwóch nawet wyższe od zeszłorocznych. Płacono za gatunki poprawne po 70 do 73 tal:, średnie dobre po 60 do 62, średnie pięknie wymyte po 55 do 57, mniej pięknie wymyte po 50 do 52, za pośledniejsze po 47 do 50. Ogółem przywieziono przeszło 8,000 centnarów 132 funtowych; z tych przeszło 5,000 rozprzedano, reszta została na składach. Najwyższe ceny płacili Fabrykanci tutejsi; Kupcy zagraniczni doznawszy w roku zeszłym strat, ostrożniejsi byli w kupnie. Jednak iest niepłonna nadzieja, iż w przyszłym roku wełna będzie bardzo korzystną i dla przedaiących i dla kupuiących.

Zapowiedzianego dzieła pod tyt: *Wspólnik Garbarza* czyli *Kawaler de Maison Rouge*, p. A. *Dumasa*, tom Iszy iuż wyszedł, i Szan: Prenumeratorowie odebrać go mogą tam, gdzie przedpłatę złożyli; drugi tom iest w druku, a dwa następne i ostatnie, regularnie w polskim przekładzie wychodzić będą. Cena każdego tomu zł. 4. Prenumerować można we wszystkich Księgarniach Warszawskich i u Nakładcy Karola Dobrzańskiego w Płocku.

J. B. Rządca Dóbr O., za zakupione siano maiąc sobie przez Starozakonnego Liweranta nadrachowane zł. 3 gr. 10, z powodu niewiadomości iego mieszkania, przeznacza tę kwotkę na Szpital Starozakonnych, z dodatkiem od siebie zł. 2 za karę niewinnej pomyłki, dla wstydzących się żebrać.

(Ar. nad.) Wyczytawszy w niniejszem piśmie wiadomość o otwarciu Sklepu w pałacu dawniej Biskupów Krakows:, z wyrobkami narzędzi ostrych i instrumentów chirurgicznych, z fabryki pod firmą *Gerlacha*, iako miłośnik rzeczy krajowych, nieomieszkałem zwiedzić Go; z prawdziwą przyiemnością przypatrywałem się po szczególe każdemu wyrobkowi; iakaż rozmaitość, od najbardziej eleganckich nożyczek, brzytew, scyzoryków, w kosztowne materjały oprawnych, do więcej użytecznych noży stołowych, kucharskich, narzędzi kuchennych, ogrodniczych, instrumentów chirurgicznych i t. p, wszystkie stęplem fabryki opatrzone na dowód, że są tu wyrobione. Nie potrzebuiemy przeto zazdrościć co do tego rodzaju wyrobków, fabrykom zagranicznym, bo ieżeli nie są im równe, to ie przewyższaią. Zakupiłem kilka artykułów potrzebnych, i znalazłem ie w dobroci iak najlepsze, a co do ceny, bardzo umiarkowane. Każdemu życzę zwiedzić wspomniony Sklep, a pewno iak ja zostanie zadowolony. — *J. P.*

Paryżanka, godło zakładu *Fryziersko-Perukarskiego* P. Teodora *Sniechowskiego*, przy ulicy Podwal Nr. 522, która na ostatniej Wystawie, w orszaku *peruk i półperuk* damskich i męzkich, miała zaszczyt przedstawić się Publiczności *Warszawskiej*, obecnie ubrana w nowy kształt mody fryzierskiej, gracjalnym obrotem swoim, przypomina się znowu Publiczności, zalecaiąc wyroby pod iej godłem sprzedawane. W istocie P. *Sniechowski*, posiada niemały dobor peruk, *półperuczek*, loków, *szenionów* różnej, a nawet olbrzymiej wielkości, z włosów pięknych, czystych, wyborowych, prawdziwych *holenderskich*, z tych pięknych kobiet, których ród służył

niegdyś za wzór do obrazów pędzla *Rubensa* i *Wandyka*. Nadto, wyż wspomniony Zakład Fryzjerski posiada Wodę *Kolońską prawdziwą* i *Warszawską* iego własnego wyrobu, od pierwszej w niczem się nie różniącą; oraz zasoby niemałe Pomad, Perfum, Fixatoarów, Makanarów, niemniej *Pomady do farbowania włosów*, której Skład po rozpoznaniu, przez Radę Lekarską zatwierdzony został. Pomada ta farbuie włosy na czarno i szatyn, trybem bardzo skróconym, nie brudzi i nie tworzy pstrocizny na głowie. Doświadczone skutki tego farbnika, zjednały P. *Sniechowskiemu*, zaszczytne podziękowania od osób używaiących takowego.

Piąty poszyt zbiorowego pisma p. t. *Dzwon Literacki* wyszedł z druku i zawiera: *Ćwiczenia Grammatyczne* (odnoszące się do filozofii niemieckiej): napisał—ty—ski; *Ostatnie chwile, Smierć i pogrzeb Spiridjona Tryllerskiego*, opisał Au. Wi:; *List do Redakcji* obejmuiący krytyczny przegląd na najnowsze dzieła w piśmiennictwie naszem, napisał Ludw: *Skórczyński; Najwyraźniejsza rzeczywistość, a przecież nie-rzeczywistość*, Au: Wi:. Druk tomu IIgo rozpoczętym został. Przedpłata całkowita złp. 48 lub częściowa złp. 12; przyjmuie się na Urzędach Poczto:, we wszystkich Księgarniach krajowych i zagranicz:, niemniej w moiem mieszkaniu, obecnie pod Nr 467 lit: B. przy ulicy Senators: w Warsz:, wprost klasztornego muru OO. Reformatów. *Au. Wi.*

Oprócz gotowych brązów do zbytkowego i domowego użytku, iako to: lamp, żyrandoli, świeczników, sprzętów biurkowych, tualetowych i innych wyrabianych w fabryce *Mintera*, uskuteczniaią się w tejże obstalunki na wszelkie *roboty brązowe* w rodzaju powyższych, i *brązy do budowli*, iako to: klamki, okucia do okien, baguetsztangów, i t. p. Roboty te fabryka uskutecznia według danych rysunków lub własnych modelów, których znaczny posiada zapas. Fabryka także przyjmuie wszelkie *stare brązy* do reparacji, przerobienia i odnowienia, uskutecznia oraz *złocenie* i *srebrzenie* ich *sposobem galwanicznym*.

W pierwszym tygodniu po Wielkiejnocy b. r. dwie kury z pośród należących do gospodarstwa w tutejszym Klasztorze PP. *Sakramentek* na Nowem mieście, zaczęły znosić iajka najprzód bladoróżowe, później nieco mocniejszego różowego koloru, który nawet po ugotowaniu iajek nie zmieniał się wcale. Przy doniesieniu o tem załączone zostały do rozpoznania naukowego dwa takie i ja, i te, przygotowane iuż do zachowania w zbiorze zoologicznym, nżeli złożone w nim zostaną, ciekawi oglądać mogą przez następny tydzień w Drukarni Kurjera. Mają one najpiękniejszy kolor laki Florenckiej, tak mocny że go ani alkalja ani kwasy nie zmieniaią, lubo on leży tylko na zewnętrznej powierzchni skorupy, która w odłamie i od spodu iest iak zwykle biała. Obie kury, z których iedna od lat 2ch a druga od przeszłego roku chowaią się w pomienionem gospodarstwie, niosły zawsze iaja zwyczajnego koloru. Niesienie różowych nienastąpiło nagle, lecz nieznacznemi przejściami z koloru białego w różowy, i nim ustać miało, z tego napowrót w biały. Nie możemy z dokładnością podać liczby w iakiej te osobliwe iaja każda z kur złożyła; liczba ta wszakże musiała być nie małą, kiedy niektóre przeznaczono do ugotowania, a z kilkunastu podłożonych pod siedzącą kwokę, otrzymano kurczęta. Nie wypada inaczej sądzić, iak że przyczyną tej nadzwyczajności, było połknienie przez te kury farbnika, lubo nic podobnego folwarczni ludzie niedostrzegli, a miejscowość nie pozwala wnosić, że ptaki mogły przypadkiem granice domu do którego należą, przestąpić. Wiadomo, że marzana zafarbowywa iaja czerwono kurom, które ią połknęły.

Dwie powieści p. t. »*Zapóźno!* i *Jeszcze dość wcześnie*" w 3 tomach napisane przez z L. *Wilkońską*, są iuż w druku rozpoczęte, i przy końcu Sierpnia b. r. ukończonemi będą. Przedpłata złp 13 gr. 10, i przyjmuie się w Redakcji *Dzwonu Literackiego*.

Chociaż deszcz dla rolnictwa iest teraz bardzo potrzebny, iednak miłem byłoby sprawdzenie przysłowia: »i owca cała i wilk syty," to iest, aby po deszczu sprzyiała pogoda *wiankom* pojutrze.

Drugi Koncert JP. Felixa *Lipińskiego*, odłożono do dni kilku; a dziś o w pół do Iszej z południa, w pałacu Paca, będzie Koncert wokalny dany przez JPannę Florentynę *Szumińską*, uczennicę Pana *Ciccarelli*, pierwszego Członka Kapeli królewskiej w Dreznie.

Skład Nut muzycznych G. *Sennewalda* odebrał następuiące nowości: Labitzkiego Liverpool-Walzer na fortepjan, dzieło 123; cena złp. 3. Tegoż, Gruss an Berlin, trzy nowe Polki na fortepjan, dzieło 122, złp. 2 gr. 15.

Rzodkiewkę osobliwszego kształtu, mogą lubownicy roślin ogrodowych widzieć w Drukarni Kurjera; ma ona zupełne, zadziwiające podobieństwo do rączki nowonarodzonego dziecka ludzkiego.

Na ostatnich targach Warszawskich i Prags: płacono za korzec 4ro-ćwierciowy Żyta rs: 4 (zł. 26 gr. 20). Pszenicy rs: 4 kop. 82 (zł. 32 gr. 4). Jęczm: rs: 3 k. 26 (zł. 21 gr. 22). Owsa rs: 2 kop. 33½ (zł. 15 gr. 17). Siana fura iednokonna od rs. 1 k. 72½ do rs. 3 k. 75 (od zł. 11 gr. 15 do zł. 25); parokonna od rs: k. 90 do rs. 6 k. 30 (od zł. 26 do zł. 42). Słomy fura zwyczajna od rs. 1 k. 50 do rs. 2 k. 55 (od zł. 10 do zł. 17). Wół dobry od rs: 36 do rs: 54 k. 90 (od

zł. 240 do zł. 366), średni od rs. 27 do rs. 35 (od zł. 180 do zł. 233 gr. 10), lichy od rs: 16 k. 20 do rs. 26 (od zł. 108 do zł. 173 gr. 10). Cielę od rs. 1 k. 80 do sr. 3 k. 30 (od zł. 12 do zł. 22). Słoniny świeżej funt k. 11 (gr. 22). Kartofli korzec rs. 1 k. 89½ (zł. 12 gr. 19). Okowity garniec k. 95 (zł. 6 gr. 10). Szumówki garn: k. 57 (zł. 3 gr. 24). (G. P.)

Szereg Oper przedstawianych na naszej scenie, a z ciągłem zadowoleniem przyjmowanych, pomnożonym został nowem dziełem. Wczorajsze pierwsze przedstawienie Opery 3-aktowej *Alexander Stradella*, zapewnia iej pomyślność. Wesołe sceny, muzyka nader przyiemna, prowadzenie rzeczy interesuiące, zjednały temu dziełu wziętość w Wiedniu, Berlinie, Hamburgu i wszystkich główniejszych Teatrach niemieckich. Autor muzyki *Flotow*, przez ten utwor został z zaletą znanym muzycznemu światu. U nas to dzieło znalazło nader miłe przyięcie; przełożył ie z niemieckiego, i śliczne urządził przedstawienie JP. *Jasiński*; wyuczył i dyrygował częścią muzyczną JP. *Nidecki*. Chóry wykonywały swą część z taką dokładnością i efektem, iż najzasłużeńszemi pochwałami zostały okryte. Wyuczył ie JP. *Kratzer*. Artyści przedstawiaiący główne role, otrzymywali ustawiczne oklaski; przywołani, JP. *Dobrski* 2-kroć, oraz JPanna *Riwoli*, JPP. *Troszel*, *Matuszyński* i *Stolpe*. (*Stradella* z którego przedstawia się to dzieło, był niegdyś sławnym Malarzem).

Dnia 6/18 Lut: r. b. kobieta lat około 40 maiąca i dziewczyna lat 12 licząca, cyganki, z imion, nazwisk, oraz miejsca zamieszkania niewiadome, po zakończeniu życia skutkiem zmarznięcia, przyniesione zostały przez cyganów wcale nieznaiomych do karczmy we wsi Pipisowa będącej, i pozostawione; ktoby więc o imionach, nazwiskach lub miejscu zamieszkania osób powyż wymienionych posiadał wiadomość, zechce takową Sądowi Lubelskiemu udzielić.

Z Wilna. — Dnia 23 Maja (3 Czer:) r. b. rozstał się z tym światem Józef *Rogowski* Artysta Dramatyczny, po przeszło półwiecznej gorliwej scenicznej pracy, poświęconej naszej scenie, która iednała mu za życia szacunek, a po zgonie żal publiczny; liczny też orszak przyiaciół napełniał w czasie żałobnego Nabożeństwa kościół Wszystkich Święt:, i towarzyszył zwłokom do familijnego grobu Rogowskich, na smętarz Ś. STEFANA. W czasie żałobnego pochodu, 6ciu Artystów otaczało trumnę, a niedochodząc smętarza, zdjęto z wozu szanowne zwłoki, i na barkach współtowarzyszy wniesiono ie na miejsce wiecznego spoczynku. Ś. p. *Rogowski* ur: się w r. 1776 z ojca Antoniego, Rotmistrza Wojsk Ross:; pobierał nauki u XX. Jezuitów w Wilnie, i tamże niemal rozpoczął swój zawód. Djalogi wydawane naówczas przez Profesorów i Uczniów, uprzyiemniał promienieiący talent Rogowskiego, a szczególniej w dziełach Xdza *Bochomolca* uwielbiano już wówczas przyszłego Artystę; w r. 1792 po raz pierwszy ukazał się na scenie Wileńskiej, w roli Erasta, w komedji *Doktor z musu*, i odtąd prawie do ostatniej chwili nieopuszczał tejże. W r. 1842 obchodzono w sali Ressursy, kosztem dostojnych osób, 50tą rocznicę pamiętnego debiutu szanownego Artysty. Starzec ściskał z rozczuleniem młodych kolegów, łzy radości skrapiały twarz szanowną, a we cztery lata niestety w żalu skropiliśmy Jego mogiłę. Rogowski był współczesnym początkowej pracy *Bogusławskiego* i *Truskolaskiej*, i sam kształcił pierwsze kroki *Werowskiego*. Zgasł iak człowiek prawy! z powszechnym żalem, zapisuiąc znaczne summy na ubogich i kościoły. Cześć twoiej pamięci Szanowny Cieniu. — *E. D. A. D.*

O WYBORZE PAPIEŻA. (Dokończenie). — Ogólna służba konklawe składa się: z Zakrystjana, Podzakrystjana, Spowiednika, Zakrystjana Kolegjum, 4 h Mistrzów obrzędu, dwóch Aptekarzy, dwóch Cyrulików, dwóch Pomocników, iednego Malarza, iednego Cieśli i 12tu Fachini. Kardynał Kanclerz zajmuie przez cały ciąg trwania konklawe, mieszkanie Papiezkie; ieździ po Rzymie gwardją Szwajcarską otoczony i bije pieniądze z swoim herbem. Kardynałowi, który w konklawe zachoruie, wolno wyjść, ale iuż powrócić nie może. Marszałek konklawe ma prawo przeglądać wszystkie potrawy przynoszone dla Kardynałów, otwierać drob, pasztety, zwierzynę, ryby, słowem dglądać wszystkiego, coby tylko służyć mogło do porozumienia się taiemnego. Cztery są sposoby elekcji Papiezkiej: *adoracja*, *kompromiz*, *przyzwolenie* i *kreskowanie*. *Kreskowanie* iest najczęściej używanem. W Kaplicy Syxtyńskiej lub Kwirynalskiej Watykanu, składaią się kreski głosuiących w kielich na Ołtarzu postawiony. Każda kartka zawiera imię głosuiącego, wybranego i dodane godło; Kardynał odnosi tę kartkę na złotej patynie. Rewizorowie i Skrutatorowie zajmuią się odpieczętowaniem kartek, Kardynałowie znaczą kreski. Aby wybór był prawomocny, potrzeba większości 2/3 kartek z ogólnej liczby głosuiących. Kolegjum święte składa się z 70 Kardynałów, których komplet iednak nigdy prawie nie zbiera się. Natychmiast po wyborze, Kardynał-Dziekan zwołuie przez zadzwonienie Mistrzów ceremonji i Sekretarza Kolegjum Śgo. Wszyscy staią przed nowo-wybranym, i Dziekan pyta się: Czy przyjmuiesz wybór kanonicznie dopełniony, czyniący cię najwyższym Kapłanem? Dziekan otrzymawszy przyzwolenie, pyta się o imię, iakie przybrać zamierza. Teraz padaią wszystkie baldakiny, umieszczone po nad Kardynałami; zostaie tylko baldakin nad głową nowo-wybranego, i dwaj Kardynałowie najbliżej niego siedzący, oddalaią się z uszanowaniem;

poczem nowy Papież, przywdziany iuż w suknie Wielkiego Kapłana, otrzymuie pierwszą *adoracją* Kardynałów, którzy całuią go w rękę i nogę, i przyjmuią od niego ucałowanie *pokoju*. Tymczasem pierwszy Kardynał-Dyakon poprzedzony Mistrzem obrzędów Krzyż niosącym, udaie się na wielki balkon Kwirynału i oznajmia donośnym głosem niecierpliwemu Ludowi wybór nowego Papieża temi słowy: »Obwieszczam wam wielką radość; Papieżem został znakomity i czcigodny Mąż N. N., który sobie nadał imię N." W tej chwili okrzyki zgromadzonego Ludu, odgłos wszystkich dzwonów Świętego grodu i huk dział z Zamku Śgo Anioła, radosną tę wieść salutuią. Potem Papież pontyfikalnie ubrany, idzie do Bazyliki Śgo Piotra Xiążęcia Apostołów, i tam krótką Modlitwę przed Wielkim Ołtarzem odmawia. Po iej ukończeniu, najstarszy Kardynał intonuie Te Deum; poczem Kardynałowie znowu całuią rękę i nogę prawą Papieża, a ten następnie daie Błogosławieństwo powszechne. (O obrzędach konklawe, pisali obszernie *Wessling*, *Pirryng*, a w naszym języku X. Władysław *Łubieński*, Arcy-Biskup Gnieźnieński, w dziele swoiem r. 1740 wydanem).

Anglja. — *Ibrahima* Baszę zaraz po przybyciu do *Londynu*, odwiedził Lord *Eberdyn;* sprawuiący interesy tureckie *Ebdi* Efendi, miał z nim kilkogodzinną rozmowę; *Ibrahim* przyjmował także Posła nadzwyczajnego tunetańskiego Sidi *Achmeta*. W tych dniach odwiedził Xięcia *Alberta*, który go przyjmował bardzo uprzejmie. — 6go b. m. aresztowano w pałacu *Bukingham* podejrzanego człowieka, który skrył się za drzewo; na indagacji okazało się, że to iest majtek *Reid* zbiegły z okrętu *Raleigh*, widziany iuż 13go z. m. w pałacu królewskim; mniemaią, iż miał złe zamiary.

Londyn 12 Czerwca. — J. C. W. W. Xiążę Konstanty przywitany w Portsmouth przez Barona *Brunow*, który elektro-telegrafem o przybyciu J. C. W. otrzymał wiadomość, raczył wysiąść na ląd; gdzie przez Admirała i Kapitanów portu, najświetniej został przyiętym. Później J. C. W. W. Xiążę raczył znajdować się na obiedzie, danym przez Admirała z tytułu imienin N. Królewej Angielskiej. Eskadra Cesarsko-Rossyjska ma aż do 20 b. m. pozostać pod Spithead, ponieważ Wielki Xiążę chce zwiedzić arsenały i porty. (G. Rząd: Pr:)

Francja. — P. *Pagny*, Konsul Jeneralny szwedzko-norwegski w *Paryżu*, otrzymał order legji honorowej. — Poseł angielski Lord *Cowley* (Kolej), wyiechał na kilka dni do *Londynu*. — Przed exekucją *Lekomta*, zapytano w izbie Parów, czy delikwent powinien być zdegradowany z orderu legji honorowej; na to Kanclerz P. *Pasquier* (Paskje) odpowiedział, iż degradacja nie iest potrzebną, ponieważ karaśmierci takową iuż za sobą pociąga, i że z resztą poprzednio iuż miano taki przykład, gdy miano stracić Marszałka *Neia*. Syn tegoż Marszałka oburzony iest tem oświadczeniem Kanclerza, i postanowił nie zasiadać więcej w izbie Parów, ieśli iego koledzy podzielaią zdanie swego Prezesa. — Głowę *Lekomta* oddano pod rozpoznanie frenologiczne; uznano, iż ona ma cechy morderców; *Lekomt* miał czoło niskie, czaszkę wybiegłą ku wierzchołkowi i uszy szerokie duże. — W przystani marsylskiej w tych dniach nastąpiła explozja prochu.

Niemcy. — Następca tronu Wirtembergskiego, w końcu bież: miesiąca udał się do *Petersburga*. — Poseł Stanów Zjednocz: w *Wiedniu* P. *Slidel*, oznajmił tamecznemu dyplomatycznemu ciału, wypowiedzenie wojny Mexykowi przez Stany Zjednoczone.

Włochy. Rzym 5 Czer:.— Natłok ludu cisnącego się do Kościoła Ś. Piotra od rana do nocy, dla ucałowania nóg zgasłego Papieża, iest nadzwyczajny. Cały Rzym iest w poruszeniu, przyczyny tego szukać należy nietylko w ciekawości oglądania wspaniałych przygotowań do ceremonji żałobnych, ale także i w nadzwyczajnej czci, jaką każdy mieszkaniec Rzymu dla osobistych przymiotów *Grzegorza XVI.* był przeięty. W wspaniałej Kaplicy, na przeciw tej gdzie spoczywa ciało, rozpoczęło się dziś rano Nabożeństwo żałobne. Sarkofag obity czarnym axamitem i złotemi ozdobami, otoczony mnóstwem iarzącego światła, na srebrnych kandelabrach stoi w pośrodku; kilkunastu Arcy-Biskupów i Kardynałów zaięło miejsce w czarnych ornatach przy Ołtarzu, Kanonicy zaś Kościoła Śgo Piotra stali po obu stronach; kapela papiezka wykonywała Requiem. Tymczasem wielka liczba rzemieślników ciągle zaięta iest w środku ogromnego Kościoła, wystawieniem olbrzymiego katafalku, który iutro ma być ukończony. (G. Berl.)

Rozmaitości. — W iednym z północnych departamentów Francji, wieśniak pod względem maiątkowym maiący się dobrze, długi czas był dręczony słabością hipokondrji. Przyiaciele i sąsiedzi lituiąc się nad iego niedolą, utrzymywali, że on iest zaczarowany. Wieśniak chcąc przynieść sobie ulgę w cierpieniach, zdecydował się nakoniec zaciągnąć rady Doktora. Jakoż zgłosiwszy się do niego, uprzedził go przedewszystkiem, iż w iego ciele znajduie się aż 7miu djabłów. Doktór wziął za puls chorego i zapytał się, czy nie więcej iest iak 7miu? A odebrawszy prędką odpowiedź wieśniaka, że akurat tylko 7miu djabłów go męczy, powziął niewątpliwe przekonanie o niekorzystnem położeniu władz umysłowych wieśniaka, a następnie upewnił go, iż codziennie rano, z ciała wypędzi iednego djabła, lecz nieinaczej iak tylko za opłatą po 20 franków za każdego. Wieśniak chętnie zgodził się na to. Tymczasem Doktor korzystaiąc z pomyślnej chwili rozmowy z pacjentem, przybliżył nieznacznie ku wie-

śniakowi znajdującą się w przyległym gabinecie maszynę elektryczną, i iak tylko w skutek niespodziewanego silnego wstrząśnienia całego ciała, wieśniak przeraźliwie krzyknął; Doktor z najzimniejszą krwią zawołał: »Widzisz, otoż iuż iednego djabła nie ma!” Następnie, takież operacje elektryczne, tenże krzyk, przestrach, i ta wiara wieśniaka w Lekarza, powtarzały się bez wszelkiej zmiany aż do 7go dnia, w którym to ostatnim terminie do wypędzenia wszystkich djabłów zakreślonym, wieśniak uczuł się zupełnie zdrowym, i zapłaciwszy umówioną summę, oddalił się do domu przy dobrym humorze, błogosławiąc Doktora, że go z tak niebezpiecznej i bolesnej choroby wyprowadził. Od tego czasu wieśniak na hipokondrją więcej nie cierpiał. Pieniądze zaś przez wieśniaka zostawione, Doktor złożył na ręce Opiekuna instytutu biedaków. (z Pszczoły półn:).

Stróż na Starem mieście chował szpaka, który wymawiał doskonale, *goście przyszli*, *proszę siedzieć*, i t. d. Rzeczony stróż często podchmielony, kłócąc się z żoną powtarzał, precz mi z oczów! Wkrótce i szpak zaczął wołać: precz! precz! czem stróż niezmiernie był ucieszony. Ale iego żona zwykle mówiła pijaku! niedługo poiętny szpasio, przeszedł na iej stronę i wrzeszczał prawie nieustannie, precz, piiaku! — Najnowsze walce *Strausa*, będą miały nazwę, *(die Unbedeutenden)* nic nieznaczące. — W Wiedniu bardzo wychwalaią fabrykę parasoli Pana J. B. *Herdz*; wyrabiaią się tam parasole takie iak paryzkie zupełnie, o połowę tańsze od nich; szczególnie podobaią się parasole tak od deszczu iak od słońca składane, które można w kieszeni nosić.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Dmochowski Ant: Dz: z Jelenia; Dąbrowski Henr: Dz: z Głuszyna; Fliegner Kup: Win z Berlina; Grabowski Leon Hr: z wsi Niedzwice; Libas Ludw: Bankier z Wrocławia; Łubkowski Roman Naczel: Banku z Cie hocinka; Sołtyk Henr: Oby: z Krakowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Na mocy upoważnienia wydanego mi przez JW. Kuratora Okręgu Naukow: Warszaws:, otworzyłem ZAKŁAD NAUKOWY PRYWATNY płci męzkiej w stopniu pierwszych 2ch klass Szkół Rządowych, w którym sposobiącej się młodzieży, udzielone są następuiące przedmioty, iako to: Nauka Religji, ięzyki polski, rossyjski, łaciński, francuzki i niemiecki, Matematyka, Historja, Jeografja, Kaligrafja, Rysunki, oraz Śpiew kościelny. Przytem znajduie się dla Dzieci zupełnie nieusposobionych, oddzielna klassa *przygotowawcza czyli elementarna*. Urządziwszy Zakład mój na wzór Szkół Publicznych, i używaiąc do udzielania Nauk klassycznych tylko Nauczycieli Rządowych, mam zaszczyt polecić się Szan: Rodzicom, Synów swych w klassach początkowych prywatnie wychować pragnącym, z oświadczeniem, iż takowych do mego Zakładu naukowego przyjmować mogę, bądź to iako pensjonarzy stałych, bądź też iako Uczniów przychodzących. Przytem nadmieniam, że najusilniejszem moiem będzie staraniem, przez ścisły dozór, najmoralniejsze prowadzenie i troskliwą opiekę nad powierzoną mi Młodzieżą, oraz dodanie wszelkiej pomocy naukowej, godnie odpowiedzieć położonemu we mnie zaufaniu. Uczniom chcącym oprócz wyżej wymienionych Nauk pobierać Lekcje prywatne w iakimkolwiek ięzyku lub talencie, zapewnia się dogodna sposobność domowa; do Konwersacji zaś domowej wyłącznie używane będą kolejno ięzyki francuzki i niemiecki. Mieszkanie i Zakład mój znajduie się w domu P. Łagiewnickiej przy ulicy Senatorskiej Nr 463, obok Ratusza. — Franciszek *Kittel*, Nauczyciel ięzyka niemieckiego przy Szkole Pow: Realn: w Warszawie.

Doniesienie Loteryjne

Z KANTORU J. DAWIDSOHN

w domu własnym przy ulicy Senatorskiej pod Nr 453.

W ukończonej 67 Loterji Klasycz:, następuiące wygrane padły w moim Kantorze, a mianowicie:

Nr	14,634	Rsr.	3,000	czyli	złp.	20 000.
Nr	11,884	Rsr.	750	ditto		5,000.
Nr	12,223	Rsr.	750	ditto		5,000.
Nr	6,3.5	Rsr.	300	ditto		2,000.
Nr	4,531	Rsr.	100	ditto		666 gr. 20.
Nr	10,895	Rsr.	100	ditto		666 gr. 20.
Nr	18,521	Rsr.	100	ditto		666 gr. 20.
Nr	18,858	Rsr.	100	ditto		666 gr. 20.

prócz wielu pomniejszych wygranych, które czynią Rsr. 10,000 czyli Złp. 66,666 gr. 20. LOSOW nowych do 1ej kl: 68 Loterji, aż do chwili ciągnienia w Kantorze moim każdoczesnie nabyć można. Osoby na prowincji zamieszkałe chcące mieć sobie Losy przesłane, franko do mnie zgłosić się raczą, a ia za akuratność w dopełnieniu ich życzeń, drogą korespondencji zaręczam.



Potrzebną iest Pożyczka zł. 12,000, na które żądaiący pożyczki na summie znacznej, hipotecznie ubezpieczonej, wyda odpowiednią, bardzo dostateczną rękojmię. Życzący udzielić takową pożyczkę, raczy się osobiście, albo listownie, w Warszawie, do domu Nr 2410 i 11 na 2gie piątro, przy ulicy Nowolipie od frontu, zgłosić, gdzie odczytać może wykaz hipoteczny, oraz dalsze informacje, a porozumienie się w tej mierze otrzyma.



ŚLEDZI HOLLENDERSKICH tegorocznego połowu, nadszedł pierwszy transport do Handlu A. Koelichena przy ulicy Długiej Nr 565/61 tenże Handel otrzymał transport wybornego PORTERU i PIWA Angielskiego, któremi się poleca.

Pani Parys podaie do wiadomości, iż iej PLASTER, iest do nabycia iedynie w Kantorze Hotelu Lipskiego przy ulicy Bielańskiej Nro 603, i w iej mieszkaniu przy ulicy Muranów, w pałacu Korytowskich Nro 2191.

Hotel Wileński Nr 5 stancji. — *C. Sager* ARTYSTA SZTUCZNYCH ZĘBÓW, ma zaszczyt uwiadomić Prześwietną Publiczność, że u niego nabyć można pięknie i naturalnie wyrobionych ZĘBÓW, czy poiedynczych, czy całych rzędów, z materjału używanego w najpierwszych stolicach Europy, a których ta odznaczaiąca się iest zaleta, że zapełniaią należycie luki w ustach, upiększaią twarz, przywracaią wdzięk mowie i służą do zgryzienia najtwardszych pokarmów. Ceny zastosowane do gatunku wyrobu; tak są zniżone, że Artysta pochlebia sobie, iż nabywaiący u niego, z dokładności i taniości zupełnie zadowoleni będą

OSOBA zdolna do Zarządu Domu, znaiąca się na gospodarstwie wiejskiem, praniu bielizny Damskiej i t. p., życzy wejść

w obowiązek tu lub na prowincji. Wiadomość pod Nr 2480 przy ulicy Mylnej na 1m piątrze, w oficynie. Stróż miejscowy poinformuie.

SIODŁO angielskie Damskie, zupełnie w dobrym stanie, iest do sprzedania za pomierną cenę, w Składzie Papieru Szczycińskiego przy ulicy Wierzbowej Nr 473 lit. C.

Z powodu wyiazdu, iest do wynaięcia w domu Mintera, LOKAL Główny Korpusu, złożony z 10 Pokoi na 1m piątrze, z których 3 obszerne, są obiciami wykleione; i z 6ciu Pokoi z Kuchnią angielską, na 2m piątrze, do tego Spiżarnia, Stajnia, Wozownia, i inne potrzeby. Bliższa wiadomość w Składzie Fabrycznym przy rogu posesji.

SKLEP narożny z 3ma stancjami pod Nr 471, na pomieszczenie Apteki przy łączeniu się 5ciu ulic Senat:, Elek, Żabiej, Rymarskiej, Przechodniej sytuowany, do naięcia od S. Jana. — Tamże znajduie się PIASEK ziemny, który bezpłatnie drugą bramą wywozić dozwala się; niemniej ieszcze są 3 PLACE pod zabudowania dogodne, do sprzedania.

Z powodu wydalenia się w odległe strony, są do odstąpienia na własność DOBRA ZIEMSKIE, mil 11 od Warszawy oddalone, obfituiące w pastwiska, łąki, młyny, bór, etc., za Summę Złp. 161,000. Wiadomość w Warszawie przy ulicy Bednárskiej Nro 2690, z sieni na prawo.— Tamże potrzebną iest POŻYCZKA Złp. 70,000, na 1szy Numer hipoteki Dóbr Ziemskich.

W d. 15/27 Maja r b pewnej Osobie, LIST Zastawny z 2ma Kuponami lit: B. Nr 286,332 został skradziony, oczym Władzę Dyrekcji Szczeg:, oraz Główne Towarz: Kredyt: zostały uwiadomione; uwiadamia się wszelką Publiczność, aby takowego Listu Zastawnego iako też i Kuponów do tego należących, strzegła się nabywać, gdyż w przeciwnym razie Nabywca sam sobie winę przypisze, przez nabycie wzmiankowanego Listu, lub Kuponów poniesie szkodę.

O mil 4 od Warszawy, przy szosie Krakowskiej, WIEŚ z wysiewem ozimym korcy 77, Karczmą, Kuźnią, Pańszczyzną od r. 1847, do wydzierżawienia z powodu wyiazdu Dziedzica. Wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nr 11, na 2giem piątrze, u W. Wilkoszewskiego.

Niedawno z Francji przybyły Fabrykant GORSETÓW DAMSKICH nieszytych, w domu pod Nr 726 przy ulicy Leszno i róg Orlej, założył podobną nieznaną tu ieszcze Fabrykę (gdyż takowa iedna tylko we Francji exystuie, w której za pomocą nowego wynalazku, za cenę od 24 do 60), wyrabia wspomnione GORSETY, a które iak doświadczenie przekonało, nie tylko ułomnym i nieforemnym Osobom, ale nadto dla osób tańczących wielką ulgą i pomocą stawały się, doświadczenie i przekonanie światłej oddaiąc Publiczności, za moc i wykwintność roboty zaręczam. Jan Bernchard.

MIESZKANIE LETNIE na piątrze, składaiące się z 3ch Pokoi z dwoma Balkonami, w okolicy zdrowej, z pięknym widokiem, iest do wynaięcia we Włochach, milę od Warszawy za rogatkami Wolskiemi. Przystanek kolei żelaznej ułatwia komunikację z tem miejscem.

STAJNIA na 6 koni WOZOWNIA, do naięcia w każdym czasie, w domu JW. Werner na Krak:-Przedm:, obok Dobroczynności. Wiadomość u Stróża, lub w oficynie u P. Gullmann.

Osoba zaopatrzona chlubnemi świadectwami, życzy objąć obowiązki do Zarządzenia Gospodarstwem rolnem, lub też RZĄDCY DOMU w Warszawie. Wiadomość przy ul: Długiej, w Hotelu Polskim, u Szwajcara.

Od Łukasza Wiśniewskiego zamieszkałego w wsi Rumonki Gminy Kczynno pod miastem Nasielskiem, kupioną została w Warszawie pod Nr 1619 przy ulicy Żurawiej, para KONI z Wozem szybowym, na co skutkiem nieposiadanego Świadectwa własność usprawiedliwiaiącego, pozyskał a conto pewne quantum; wzywa się go zatem, aby po resztę swej należytości zgłosił się wraz z świadectwem.

LOKAL na 1szem piątrze od frontu, oraz w oficynie SALA i 6 POKOI, z Kuchnią Angielską, iest do naięcia każdego czasu przy ulicy Trębackiej pod Nrem 640.



FORTEPJAN mahoniowy, przeszło o $6^1/_2$ oktawy, mało używany, ze sztabą, iest do sprzedania przy uli: Elektoralnej pod Nr 783, w oficynie, drzwi na lewo.

PATENTOWANY

LAKIER CHIŃSKI

do Obuwia wszelkiego rodzaiu ze Skóry zwyczajnej i lakierowanej, Ledewerków czarnych wojskowych, Kaszkietów i t. p. Skład Główny i Fabryka przy ul: Miodowej Nr 484 w pałacu Kochanowskich w Warszawie.

Lakier ten składa się z roślin miękczących i żelatynowatych konserwuiących Skóry, że lekkiem pociągnięciem poduszeczką, nadaie Skórze czarny zadziwiaiący połysk, któremu na świecie żaden Lakier nie może wyrównać, schnie natychmiast po pociągnięciu, nadaie skórze miękkość, delikatność, trwałość i ochrania ią od pęknięcia i łamania się, co zwykle następuie przy użyciu zwyczajnych nawet najprzedniejszych za pomocą pędzla lakierów i szuwaxów. Sprzedaie się w powyższej Fabryce w szklanych butelkach i półbutelkach, iako najlepiej go konserwuiących, z dodaniem do takowych, metalowych różnej wielkości puszek, do których należa się Lakier częściowo stosownie do potrzeby, po cenach stałych od k. $37^1/_2$ do rsr. 2ch — Oprócz patentowanego Lakieru, sprzedaie się w tejże Fabryce: *a)* Lakier tłusty czyli preparowany płyn dla Skór wszelkiego rodzaiu, Zaprzęgów etc., tudzież do Obuwia dla nadania takowemu nadzwyczajnych miękkości w przypadkach, ieżeli odciski bardzo dokuczaią. Flaszeczka onego wystarczyć mogąca dla iednej pary Obuwia na pół roku, sprzedaie się po k. sr. 15; *b)* Wodotrwały czarny Chiński Lakier do Lederwerków i Kaszkietów wojskowych, stosownie do wielkości flaszek od 1 do 2ch rs.; *c)* Lakier do Zaprzęgów końskich i Skór powozowych; *d)* Czarny Chiński Lakier do powozów i wszelkiego rodzaiu wyrobów drewnianych, którym pociągnąwszy dwa razy przedmiot, bez użycia poprzednio żadnego gruntu, otrzymuie się najpiękniejszy połysk; *e)* Lakier do żelaznych i w ogólności metalowych i z papier-maché wyrobów; *f)* oraz rozmaite w różnych kolorach Wodotrwałe mocne Lakiery, z których w porównaniu ze zwyczajnemi, wychodzi o połowę mniej. Oprócz wyż wymienionej Fabryki, rzeczone wyroby znajduią się w Składach: 1) u P. Szeffera w domu Petiskusa przy ulicy Wierzbowej w składzie Szkła i Porcelany; 2) u P. Strohmejer i Cº przy ulicy Senatorskiej, obok Kościoła PP. Kanoniczek, w Składzie Żelaznym; 3) u P. Krüger i Cº przy u: Krak:-Przedm:, w Składzie Żelaznym. Kupcom biorącym w większych ilościach, odstępuie się znaczny rabat. Konstanty *Orłowski.*



Różnych MEBLI iesionowych, dostać można w najświeższym guście, u Stolarza, w domu b. Zienteckich przy ulicy Alexandrja pod Numerem 2768.

Administracja Xięztwa Łowickiego. — Podaie do publiczney wiadomości, że w nowo nabytych Dobrach Chruśle, Byki i Niedzieliska, w Powiecie Gostyńskim sytuowanych, następuiące realności są do wydzierżawienia od dnia 12 (24) Czerwca r. b. na lat 3, mianowicie: 1) FOLWARK Chruśle obejmuiący gruntu włók 4 miary nowopolskiej, a w którym znajduie się Gorzelnia z aparatem parowym i z wszelkiemi należącemi do gorzelni potrzebami, dla wyrobu zaś okowity gorzelni, zasadzono przeszło 88 morgów miary nowopolskiej kartofli. — FOLWARK Byki zajmuiący w gruntach i łąkach włók 20 i Pastwiska przeszło włók 5 tejże miary. — 3) PROPINACJA miejscowa w całych Dobrach. Folwarki położone są same w sobie każdy w iedney ciągłej, żadną obcą posiadłością nie przedzielonej przestrzeni, grunta po większej części maią pszenne, a z resztą żytnie klassy pierwszej, łąki odpowiednie, budowle gospodarskie obszerne, w stanie zupełnie dobrym, propinacja przez osiedlenie Kolonistów na znacznych przestrzeniach i pomnożenie się przez to ludności coraz więcej w dochodzie swoim wzrasta; nadmienić także należy, że Folwark Byki daie się podzielić na dwie zupełnie równe części, z których każda prócz oddzielnego pastwiska w przyległym lasku brzozowym, mieć będzie 10 włók gruntu i łąk oraz potrzebne Budowle gospodarskie z pomieszkaniem dla Dzierżawcy. Ponieważ Folwarki powyżej wymienione po upływie 3-letniej dzierżawy do stałego oczynszowania są przeznaczone, przeto opłata z nich w miarę dobroci i użyteczności gruntu z morgu miary nowopolskiej najlepszej ziemi Rsr. 2, mniej zaś dobrej Rsr. 1 k. 50 udeterminowane zostały. Wszelkie podatki i ciężary gruntowe, prócz składki Ogniowej i opłaty z tych Dóbr Skarbowi ofiary, do Dzierżawcy należeć będą. Życzący sobie przeto objąć 3 letnią Dzierżawę powyżej wymienione realności, zaopatrzywszy się w stosowne wadja, przybyć zechce na dzień 10/22 Czerwca r. b. do Dóbr Chruśle, gdzie z pretendentami najkorzystniejsze warunki do Dzierżawy podaiącemi, układy o trzechletnią dzierżawę tychże realności zawarte zostaną — Administrator Xięztwa, Radca Stanu, T. *Botwinko.* Referent, F: *Staszewski.*

ZŁ. 100 NAGRODY. — W nocy z d. 31 Maja na 1 Czerwca r. b. skradzionym został w M. Gub: Płocku, ZEGAREK złoty cylinder na 4ch kamieniach, cały pokryty emalją ciemno-zieloną, a z tyłu na tle takim samym girlanda z róż, z cyferblatem białym emaljowanym, z godzinami u góry wyskakuiącemi, minutami w koło, a sekundami na dole także w kółku; przy nim znajdowały się: Łańcuszek złoty kręcony w sznurek, robiony przez Jubilera Reicha, dewizka z 5 lub 6 złotych tasiemeczek złożona, oraz Pieczątka złota z ametystem i Kluczyk z francuzk: złota. Kto zatem wskaże gdzie się takowy Zegarek znajduie i da wiadomość Magistratowi M. Płocka, lub w Warszawie pod Nr 1565 C, przy ul: Chmielnej, w lewej oficynie na 1sze piątro, otrzyma niezawodnie powyższą nagrodę.



Michał *Riedl* i *Eder*, Tyrole, przybędą do Warszawy około d. 21go b. m., sprowadzaiąc KROWY i BUHAJE Tyrolskie i Szwajcarskie najwyborniejszej rassy. Maiący chęć kupna i zamówienia, raczą łaskawie wstrzymać się do przybycia tychże. Bliższa wiadomość w Handlu Korzennym Kupca Sommera przy ulicy Długiej Nro 580.



FORTEPJAN mało używany, w bardzo dobrym stanie, o 6ciu oktawach, z iedney najcelnieyszych Fabryk w Warszawie, iest do sprzedania przy ulicy Freta Nro 255, na pierwszem piątrze od frontu.

Dziś rano ciepła stopni 14. Wczoraj w południe 22.

TEATR WIELKI. Dziś, 2gi raz *Alexander Stradella.*

TEATR ROZMAIT:. Dziś, 5ty raz *Małżeństwo z rozkazu.* 2gi raz *Pod strychem.* — Jutro, 21szy raz *Zbyt szczęśliwa.* 81szy raz *Zachód słońca.* 3ci raz *Pod strychem.*

FABRYKA KARMELKÓW
C. GROHNERT et COMP.

przy ulicy Senatorskiej No 451, w domu zwanym Kozlera

Ma zaszczyt polecić się przy teraźnieyszych upałach LODEM, który dla wygody Szano: Publiczności, w partjach, po gr. 5, 10, 15, 20 i po zł. 1, a za zł. 3, tyle ile najsilniejszy mężczyzna unieść może, zawsze w swoim Zakładzie sprzedaie. Lód dniem wprzódy obstalowany i z samej lodowni brany, sprzedaie się po cenie daleko niższej, gdzie także dostać można Lodu na fury po cenie bardzo zniżonej; również poleca się Fabryka LODAMI w rozmaitych najlepszych gatunkach, iako to: Śmietankowemi, Waniljowemi, Poziomkowemi z tegorocznych poziomek, Mareskino, Kawowemi, Pistacjowemi, Orzechowemi, i t. p., porcja po gr. 15; PONCZEM Rzymskim z prawdziwego Araku z Jamaiki, szklanka po gr. 15; także wyrabia Fabryka PIRAMIDY i CEGŁĘ z lodów, sztuka dobrze upakowana, po zł. 8, takowe najregularniej w pół godziny po obstalowaniu z Fabryki odebrać można. MAERINGE a la GLACE (Eis Baissees) para gr. 10; KARMELKI funt po zł. 2, w najlepszym gatunku funt zł. 3, dwa razy na dzień świeże. (dla Znawców nadmieniamy, iż prawdziwy dobry smak głównie od świeżości towaru zawisł); wyrabiaią się rozmaite gatunki CUKIERKÓW, MAKARONIKÓW, MIGDAŁÓW smażonych, funt zł. 3; Francuzkie CUKRY zawsze świeże, funt zł. 4; MARCEPANY w dużych i małych częściach; Francuzka i Włoska POMADA (Szerbety) w najlepszym smaku, taka, iakiej przedtem kosztowało zł. 10 funt, u nas tylko zł. 4; również Rossyjska POMADA w rozmaitych gatunkach funt zł. 3 — Gdy zawsze było i iest naszem staraniem, aby Wyroby z naszej Fabryki, pierwszej tego rodzaiu, pochodzące, tanioścą i dobrym smakiem odznaczały się, przeto spodziewamy się, iż Szanowna Publiczność, iak dotąd, nieopuszczaiąc nas, częstemi odwiedzinami Zakład nasz zaszczycać raczy; my zaś usiłować będziemy, aby zasłużyć sobie na dalsze łaskawe Jej względy. C. *Grohnert* et *Comp.*

Niżej podpisany, utrzymuiący oddawna Cukiernię przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw domu Kupca Błeszyńskiego, ma zaszczyt donieść, iż w tejże Cukierni dostać można za pomierną cenę rozmaitych CUKRÓW i CIAST, iako to: KARMELKÓW w najlepszym gatunku funt po zł. 2 i 3; CUKIERKÓW najpiękniejszych funt po zł. 3 i 4; Ciastek wszelkich po cenach zniżonych. Przyjmuią się także obstalunki na PIRAMIDY i TORTY za pomierną cenę. PONCZU szklanka dobrego po gr. 20; HERBATY z całym kieliszkiem araku, po gr. 15; CZEKOLADY dobrej z biszkopcikami po gr. 15; LODÓW porcja powiększona po gr. 15; KALTESZALU kufel po gr. 20. Polecaiąc się łaskawym względom Szanownej Publiczności. *Ragazzi.*

Jutro w handlu *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Kurczęta, Raki, Szparagi, Polędwica, Pieczeń barania, Schab z burakami, Potrawa z pulard i mostk:, i t. p. — Obiad: Barszcz z kiełbasą, Rosół, Sztuka mięsa z sosem, Mostki, Schab, Cielęcina, Kaszka z pieca.